



**WNIOSKI UCZESTNIKÓW Z KONFERENCJI ZIELEŃ PRZYDROŻNA,
KTÓRA ODBYŁA SIĘ W DNIACH 29-30.09.08 W POZNANIU**

1. Zgodnie z tematem konferencji przedyskutowana została tematyka zieleni przydrożnej. Zebrała się liczna grupa przedstawicieli branż „zielonych” tj. architektów krajobrazu, ogrodników, leśników ale też sympatyzujących branżą zieleni - architektów.

Trochę za mało była reprezentowana branża drogownictwa.

Przedstawione zostały problemy z projektowaniem, utrzymaniem zieleni przydrożnej.

Zgodnie z oczekiwaniami wypłynęły dwa problemy: z jednej strony chęci, woli, potrzeby a nawet obowiązku kształtowania zieleni przydrożnej a drugiej strony lekceważenie go w procesach projektowania, budowy i utrzymania zieleni w trakcie eksploatacji.

2. Wraz z rozbudowującą się siecią dróg powstaje coraz istotniejszy krajobraz komunikacyjny. Przebywamy w nim coraz dłużej. Roślinności przypisuje się liczne funkcje. Jednocześnie zadrzewienia przydrożne stanowią ważny składnik systemu zadrzewień ochronnych

Należy przedyskutować i sformułować pełną jasność wokół funkcji zieleni przydrożnej. Padały postulaty o nieodzowności udziału branży zieleni w całokształcie tworzenia i eksploataowania dróg.

3. Pojawił się problem opracowania i sformułowania wytycznych:

a- projektowych i

b- pielęgnacyjnych

przy nowo budowanych ciągach. Powinny być one własne polskie dostosowane do naszych warunków geologicznych, siedliskowych i klimatycznych.

Przedstawione zostały cenne próby nowatorskich rozwiązań proekologicznych w zakresie doboru roślin, muraw krajobrazowych.

Z drugiej strony dał się zauważyć brak prób skorzystania z istniejących dobrych, i w pełni adaptowalnych zasad i wytycznych w wielu krajach europejskich. Bliskie siedliskowo, i krajobrazowe podobieństwo regionów nizin niemieckich, ale też sprawdzone rozwiązania francuskie, czeskie powinny ułatwić nam własne rozwiązania. Słyszeliśmy tu o błędach popełnianych przy naszych autostradach. Dzisiaj dalej popełniane są podobne błędy, niektóre były nawet prezentowane na konferencji.

4. Duże zainteresowanie wzbudziły zagadnienia prawne ochrony, utrzymania roślinności komunikacyjnej. Przedyskutowane zostały niedociągnięcia w przepisach prawnych.

Padła konstatacja, że prawo nie dysponuje definicją drzewa. Stąd zaczynają się prawne dywagacje kiedy drzewo jest „zniszczone” a kiedy drzewo zostało „usunięte” a pomijane są logiczne przesłanki o funkcjach drzewa, o jego wartości nabieranej wraz z jego wzrostem przez dziesiątki lat.

Prawna ochrona zadrzewień przydrożnych jest integralną częścią ogólnej ochrony środowiska i przyrody. Wyodrębnienie jej z całokształtu ochrony środowiska powoduje nieuzasadnioną lukę.

5. Należy wspomnieć o problematyce starych, alejowych zadrzewień przydrożnych. Pojawiły się dwa zagrożenia.

a- zaniedbane, rosnące w trudnych warunkach, uszkodzane przez pojazdy i złe zabiegi pielęgnacyjne zwłaszcza nadmiernego, radykalnego cięcia szybko znikają z naszego krajobrazu,

b- bezmyślne usuwania w ramach tzw. modernizacji drogi.

Jak rozwiązać te problemy?

W pierwszym przypadku mamy klasyczny przykład „inwestycji w ignorancję”.

Nieznajomość drzewa, jego fizjologii, reakcji na stresy i wiara w uzdrowicielskie moce pił motorowych w rękach „chirurgów drzew” nie pozwala nawet na nazwanie tych działań jako nieetyczne. Trzeba przyjąć nowe zasady cięcia zalecane w Unii Europejskiej. Należy zacząć sobie zdawać sprawę, że nasze możliwości terapeutyczne w stosunku do drzew są nadzwyczaj ograniczone. Raz uszkodzone drzewa, mają małe szanse na wyleczenie, zwłaszcza bez sanacji warunków siedliskowych. Pozostają jedynie zabiegi techniczne „unieszkodliwiania” drzew, które najczęściej sprowadzają się do usuwania ich „na raty”. W drugim przypadku jest to niezdrowy przykład „zachłyśnięcia” się „nowoczesnością” , potrzebą szybkiej jazdy. Doprowadziło do usunięcia starych alei w starych landach (d. RFN) i następnie po zjednoczeniu Niemiec zostało z wielkim przekonaniem zastąpione nowym racjonalnym sposobem adaptacji alei jako dobra kulturowego w nowych landach (NRD) wskazuje na możliwości rozwiązywania takich konfliktów. Powstały nowe zasady jazdy samochodami po takich alejach.

Oczekuje się by środowiska „zielone” podjęły działania zmierzające do zmiany stanu rzeczy: istniejącego prawa, umożliwiającego stale pogłębiającą się dewastację krajobrazu poprzez powszechne ogławianie drzew, w efekcie którego mamy towarzyszący widok pozostających kikutów wzdłuż dróg. Mechanizmy ekonomiczne i świadomość ludzi przy obecnym systemie prawnym powodują, że zjawisko to pogłębia się.

Oczekiwanie, że środowisko zielonych w sposób ZDECYDOWANY PRZECOWSTAWI SIĘ powszechnej wycince drzew przydrożnych. W tej chwili pod hasłem modernizacji za pieniądze często unijne wycina się aleje bez szukania innych środków zwiększenia bezpieczeństwa komunikacyjnego, co wykazały liczne sprawozdania NIK.

6. Temat konferencji można uznać za aktualny wobec nasilającego się procesu budowy i rozbudowy dróg. W społeczeństwie demokratycznym wiele rozwiązań zależy i może być rozwiązywane przez takie oddolne działania jak „nasza” konferencja.

Rozwiązania takie są korzystne zarówno dla problemu, jak i dla naszej branży.

7. Rozwiązanie problemu zadrzewień przydrożnych zarówno tych istniejących – starych i nowych jak i projektowanych z uwzględnieniem hierarchicznej specyfiki ciągów komunikacyjnych wymaga wprowadzenia do procesu projektowania ciągów obligatoryjnych etapów inwentaryzacji i waloryzacji istniejących zadrzewień.

8. Proponuję się, aby skierować do Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych apel o powołanie we wszystkich wojewódzkich jednostkach organizacyjnych, stanowisko fachowca - arborysty albo architekta krajobrazu odpowiedzialnego za utrzymanie we właściwym stanie istniejących w pasie drogowym drzew. Osoba taka czuwałaby przede wszystkim nad wyborem fachowych firm do wykonania cięć technicznych i pielęgnacyjnych przy drzewach. Bowiem w chwili obecnej, przy ogłaszaniu przetargów, decyduje tylko cena. Nikt nie sprawdza, czy firma która strątuje w przetargach posiada jakiegokolwiek przygotowanie, czy ktoś z nadzoru posiada skończony przynajmniej podstawowy kurs z zakresu pielęgnacji drzew.

Opiekun merytoryczny konferencji

Prof. dr hab. inż. Marek Siewniak
Instytut Architektury Krajobrazu
Politechnika Krakowska